**„WIOSENNE PORZĄDKI WIEWIÓRKI”** ZABAWA LOGOPEDYCZNA

* usprawnianie narządów artykulacyjnych (zwłaszcza ćwiczenia warg i języka, a także ćwiczenia oddechowe i głosowe)

Bajka logopedyczna

Gdy rano zabłysło słońce, wiewiórka rozejrzała się po swojej dziupli. *(przesuwanie językiem po podniebieniu górnym, wewnętrznych ścianach policzków, podniebieniu dolnym)*.  
  
Zauważyła duży bałagan i postanowiła zrobić porządek. Zaczęła od odkurzania sufitu dziupli *(„malowanie” podniebienia czubkiem języka, przy szeroko otwartych ustach).*  
  
Posprzątała w szafie i w szufladach. Zdjęła też firanki *(liczenie czubkiem języka górnych zębów, przy szeroko otwartych ustach)* i włożyła je do pralki *(motorek wargami)*. Po chwili pralka zaczęła płukanie firan *(„przepychanie” powietrza wewnątrz jamy ustnej)*.  
  
Wiewiórka zmiotła też kurz i pajęczyny ze ścian *(przesuwanie czubkiem języka po wewnętrznej ścianie policzków)*oraz dokładnie odkurzyła podłogę *(„malowanie” dna jamy ustnej czubkiem języka)*.  
  
Rozwiesiła czyste firanki *(ponownie liczenie czubkiem języka górnych zębów)*. Wiewiórka była bardzo zadowolona z wykonanej pracy, cmoknęła radośnie *(cmokanie z zaokrąglonymi wargami)* i szeroko uśmiechnęła się *(rozciągnięcie ust w szerokim uśmiechu)*.

umna wyjrzała z dziupli i rozejrzała się wokoło *(oblizywanie warg ruchem okrężnym)*. Rozejrzała się w prawo *(przesuwanie czubka języka do prawego kącika ust)* i w lewo *(przesuwanie czubka języka do lewego kącika ust)*. Wszędzie był porządek, w oddali słychać było szum lasu *(naśladowanie szumu)* i śpiewające ptaki *(gwizdanie, naśladowanie głosów ptaków)*.  
  
Zrobiło się późno. Za oknami zapadł zmrok. Po tak wyczerpującej pracy wiewiórka poczuła się bardzo głodna, więc na kolację zjadła orzeszki i żołędzie, które jej bardzo smakowały *(przesuwanie opuszczonej żuchwy w prawo i lewo, mlaskanie)*.  
  
Wiewiórce zrobiło się zimno, więc musiała się ogrzać *(chuchanie na ręce)*. Zmęczona i śpiąca *(ziewanie, przy nisko opuszczonej żuchwie)*położyła się do łóżeczka i oddychała głęboko *(wdech przez nos, wydech przez usta i wymawianie przy tym: aaaa..., uuuu...)*, aż zasnęła.

Tworzenie rymów „Myszki-szyszki”:

Odniesienie się do wiedzy dzieci o lesie. Rodzic rozpoczyna zdanie a dziecko je kończy:

* W norce są myszki – w lesie są … (szyszki)
* W oknie są szyby – w lesie są … (grzyby)
* W domu są schody – w lesie są … (jagody)
* Tu jest skórka – w lesie skacze … (wiewiórka)
* Po rzece pływają łabędzie – w lesie są… (żołędzie)
* Tu są badyle – w lesie są … (motyle)
* Na tarasie stoi ława – w lesie rośnie … (trawa)
* Na łące pasie się krowa – w lesie jest … (sowa)
* W kuchni stoi lodówka – w lesie jest … (mrówka)
* Na stole stoją misy – w lesie biegają … (lisy)
* Obok przedszkola jest lodowisko – w lesie… (mrowisko)

Ćwiczenia oddechowe

     Zabawy z rurką, słomką:

-          „Burza w szklance wody”. Zanurzamy słomkę w wodzie i dmuchamy mocno, lekko wywołując bąbelki,

-          słomkę wkładamy do szklanki i nie dotykając jej powierzchni, wydmuchujemy w wodzie „dołek”,

-          dmuchamy na zmianę: długo – krótko – jak najdłużej, słabo – mocno – bardzo mocno – gotuje się i kipi!

-    Rurka może służyć do chwytania (przyciągania na wdechu) różnych lekkich przedmiotów: papierków, gąbki, waty albo ich wydmuchiwania (na wydechu).

         Kto dmuchnie dalej?

         Kto mocniej?

         Kto szybciej?

         Kto trafi do celu?

     Dmuchamy na paski papieru, kulki waty lub papierowe postacie umocowane na nitkach.

Zebrały dla Was - Ewa Bogula i Iwona Holik